

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 51.

WE SRZODĘ DNIA 26. CZERWCA 1799.

Z Paryża d. 7. Czerwca.

D. 5 zamieniła się rada 500 w tajny wydział i postanowiła na propezcycją Boulay i rapporta wielu kommissy następujące do dyrektoryatu poselstwo:

”Obywatele Dyktorowie! Rząd jest zaprowadzony dla zapewnienia bytu i dobra ludu. Ciało prawodawcze i dyrektoryat stanowią dwie główne części rządu. Obydwie te władze muszą się z sobą znosić i starać się wspólnie dopełnić celu swego przeznaczenia. Ciało prawodawcze wydaje ustawy, dyrektoryat ich wykonywa. Dyrektoryat stosownie do tych ustaw musi się szczególniej o spokojność wewnętrzną i zewnętrzną rzeczypospolitey starać. Co do zewnętrzney spokojności jest dyrektoryat jeszcze nieśko przednią strażą, albo raczej pierwszym stróżem przez konstytucyą postanowiony dla uważania zamiarów i poruszeń innych ludow, a jeżeli postreze że one bytowi i prawom narodu grożą, może sam tymczasowo pod swoją odpowiedzialnością czynić; wszela-

ke musi niezwłocznie uwiadomić ciało prawodawcze o takowym przypadku, aby te przedsięwzięto na ow czas środki, które za naydogodnieysze uzna dla bezpieczeństwa i powagi ludu, który reprezentuje.— Obywatele Dyktorowie! Wszystko okazuje, że naród jest zewnątrz zagrożony, i że wewnętrzne bezpieczeństwo może być naruszone. Zewnątrz mamy wielką wojnę do wytrzymania. Przed 6 miesiącami byliśmy wszędzie zwycięzcami, lecz teraz zdaie się, że nieprzyjaciel odnosi nad nami korzyści.— Publiczny głos donosi nam, że niektóre mocarstwa, które dotąd przaymniey publicznie nie mięszały się do wojny, teraz nie tylko w groźney, ale prawdziwie nieprzyjaźney postawie przeciw nam się znajdują.— W takich okolicznościach oczekiwała rada 500 stosownego do konstytucyi w tej mierze uwiadomienia, ale go nie odebrała.— Obywatele Dyktorowie! Wiecie zapewne, że bieżąca wielkość ludu Francuzkiego przy bierając na siebie upakorzającą przed inne-

mi ludami postawę; musi on znowu taką przybrać, jaką mu natura, jego siły, jego męstwo i jego przemysł przeznaczyły. — Głos publiczny mówi nam także, iż wewnątrz w różnych częściach Rzeczypospolitej niespokojność i zaburzenie panuje. Tenże sam głos donosi nam o różnych tego przyczynach. Nim jednak przedsięwzięty będzie w tej mierze środek, chce rada zasięgnąć pierwej od was objaśnienia względem wiadomych wam przyczyn, równie iak względem sposobów iakie wy za dogodnie uznacie do uspokojenia wyniknąc z tąd mogących niespokojności. — W tym położeniu rzeczy dłuższe milczenie wasze czyniłoby lud i ciało prawodawcze niespokojnym. Wzywamy was przeto do dania nam potrzebnych objaśnień względem podwoynego przedmiotu naszej obawy, to jest względem wewnętrznego i zewnętrznego położenia i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.”

Na propozycyą Francois postanowiła potem rada 500 odezwę do Francuzów w takowej treści:

”Francuzi! Nadszedł moment, w którym wasi reprezentanci bez popełnienia występku nie mogą dłużej milczeć. Przemówić do ludu jest teraz nayspieszniejszym i najswiętszym naszym obowiązkiem. Wolność, którąście tyłą krwi i ofiar zakupili, jest na nowo zagrożona, i długo tryumfująca oczyrzna na nowe niebezpieczeństwa wystawiona. Nie wyszło z miesięcy, a republikańskie Włochy są od nieprzyjaciela zajęte. Chcą podzielić kraj Francuzki. Od was zależy teraz Francuzi, czy chcecie wolnemi zostać lub innego doczekać się losu. Francuzi zamieszkałszy Alpy! armie nasze we Włoszech

mogły być napadnione, ale nie są zwyciężone. Prowadzon od innego ministra wojny, kommanderowane przez zręcznych jenerałów, zmocnione na nowo licznymi wojownikami, zaczną znowu wnet zwyciężko postępować. Lecz gdy wewnątrz kraju jest źródłem, które armie żywi i zasila, potrzeba go szczeguloiey ożywić i dzielnym uczynić. Przyjaciele wolności muszą się przeto ogromnemi okazać; posiadacze dobrodrownych muszą pomysł ó iaki ich los czeka. Kto posiada majątek niechay go ofiaruje; kto ma na granice maszerować niechay będzie postuszym; powszechny zapał niechay wszystkich ogarnie. Za niesiono liczne skargi przeciw wielu agentom dyrektoryatu o rozrzutność i zdzierstwą; lecz ustawa odda w ręce sprawiedliwości winnych, a dyrektoryat rozpruży kupę drapieżnego ptastwa, które za armiami idzie i wszystkie kanały publicznych kas i siły w obłączeniu trzyma. Odpowiedzialność wykonawczych agentów ma być urządzona, rachunki ministrów będą publicznie ogłoszone i ściśle rozrządane. Wolność osób i mienień będzie zapewniona; wielkie sposoby administracyi i wykonanie znajdą się w ręku dyrektoryatu. Jako wierni stróże konstytucyi nie przestąpimy nigdy granic, które nam przepisała, równie iak dyrektoryat z swej strony. Tyrania tam się poczona, gdzie władze są napastowane lub się razem skupiły; zawsze potrzeba przypisać błędy i nieszczęścia przyczynom, które zniszczyły równowagę między władzami lub oney nie pozwoliły przywrócić. — Francuzi! Trudności które nas otaczają są wielkie, lecz męstwo waszych reprezentantów da-

leko jest większe. Poprzysięgli oni uratować nas lub zginąć."

Oteżwa ta została już od rady starszych potwierdzoną. — Dyrektoryat wydał także d. 4 nową odezwę do Francuzów na mocy dowodów podpisanych od zagranicznych postów względem zdarzenia przy Rasztadt, w której ich wzywa do zapamiętania i jedności, wystawiając im na coby się sześćdziesiąt lat zwycięstwa Francuzów przy dąbrze, jeżeliby nieprzyjaciel swego zwycięstwa dopełnił.

Municypalność Turynska przybyła do Grenoble. — Wczoraj w wieczór odebrał dyrektoryat nadzwyczajnego kurjera, lecz z przywiezionych przez niego depeszy nie jeszcze nie oznajmiono. Procz Leodjum będzie jeszcze nad Renem znaczne korpus wojska postawione. — Nieprzytomni jeszcze popisowi mają być natychmiast dostawieni. — Z Metz, Longwy i innych okolic idzie wiele wojska do obozu pod Lyon, którym iak słybać bywszy reprezentant generał Chabert kommanderować będzie.

W Corunna uzbroją 3 liniowe okręty i kilka małych wojennych statków; 4000 marynów jest już dla osadzenia ich w gotowości.

D. 27 maja znajdowała się jeszcze nasza flotta w Tulonie; przeciwne wiatry ją zatrzymały. Eskadra Ferrolska znajdowała się jeszcze d. 25 maja w Roshefort. — 9 liniowych okrętów Angielskich krążą teraz przed Hawr. — Z Paryz donoszą pod d. 15 maja, że Luka i Liworno w stanie obłężenia są ogłoszone. Wostatnim miesiącu rozbierały domy, któreby w czasie obłężenia na przeszkodzie być mogły. Odjazd żony ob. Reuberta sprawił w Paryżu

wielką obawę, że to miasto zostanie wzięte od Austryaków osadzone; lecz uspokoiło się nakoniec. Wiadomości z Genui które tu mamy, zachodzą do 22 maja. Komunikacya do okolic Turyna została przeciętą, jenerał Desolles nie mógł przeto z Genui wyjechać. — Ob. Mufset nasz rządowy kommissarz w Piemontcie przybył do Paryża. — Insurgenci w Oneglia są od fregaty Angielskiej i z kutrow wspierani. — Jenerał Lahos przybył do okolic Bononii, i u broia narodowe gwardye w pobliskich okolicach.

Dnia 8

Dziś rano przybył tu dyrektor Sieyes, i był wystrzałem z armat przyjęty. Pierwey jeszcze doniosł był ciału prawodawczemu że przyjmuie stopień dyrektora. Gdy przybył wysiał u ministra Talleyrand, a o godzinie 8 dziś z rana posłali mu jego kaledzy honorową wartę.

Onegdaj był dyrektoryat cały dzień zgromadzony i radził w przytomności ministra wojny względem odpowiedzi ciału prawodawczemu na jego poselstwo o położeniu wewnątrznym i zewnątrznym rzeczypospolitey.

Przed półtora roku był Austryacki officer nazwiskiem Custine, wnuk bywszego jenerała Francuzkiego, w Szwajcaryi aresztowany. Siedział do tego czasu w Templu, teraz jest wolny i będzie do niższej Saxonii wyprowadzony. — Jeden tuteyszy dziennik mówi: Jeżeli się bywszy dyrektor Reubell sam przed sąd nie stawi, publiczne mniemanie obsypie go przekleństwem. Teraz powiadają, że Reubell nie ma tylko wiejski dom w wartości 35,000 fr. przy Paryżu, i za 50,000 fr. dobra w Reńskim departamencie.

Rachunek złożony przez Scherera zo stał ciętu prawodawczemu odesłany. — Dyrektorjatuwi doniesiono o wielu rojalist- skich sztukach, które dotąd z wielkiem u- kontentowaniem na tutejszych teatrach przyjmowane były. Garat i inni żalili się z tego powodu w. ciele prawodawczym.

Łowietrzny żeglaż Garcerin, który w roku 1793 w Marchiennes w Angielskie, potym w Austryackie dostał się więzienie, i 17 miesięcy w Offen na Węgrach siedział, gdzie dla wyratowania się unoszący para- sol wynalazł, przedsięwznie znowu po- wietrzną podróż i za pomocą takowego parasola na ziemię się spuści. Pocztmistrz Pauli z Kolonii został z Templu wypu- szczony.

Redaktor mieści w sobie pod tytułem, manifestu fakcyy, odpowiedź na zarzuty dyrektorjatuwi w drukowanym piśmie u- czynione. Przednieysze obwinienia, któ- re Redaktor zbija, są że dyrektorjat zbu- rzył Włochy, Hollandyą i Szwajcaryą, że znowu wojnę zaczął, że ucisnął wol- ność duku i myślenia, &c. 30 osób wy- prowadzonych z wyspy Francuzkiej, któ- re od Angielskiego okrętu z murzynami od 16 armat wzięte zostały, opanowały ten okręt na którym się 300 murzynow znay- dowało i zaprowadziły go do Kaienny. — Baron Stael nie mógł jeszcze dla niekto- rych trudności z tą wyjechać. — Ob. Ro- senstiel przybył tu wczoray z Strasburga. — Oyciec S. mieszka w Briançon w szpi- talu. — W Dreux o 17 godzin z tą został telegraf, który służył do korespondencyi między Paryżem i Brest, od zlechętych podpalony.

Z Hagi d. 11. Czerwca.

Mianowany dyrektorem naszym ob.

Bezier, podał pierwszey izbie proźbę, aby go dla iego niezdatności od tego urzędu u- wolniła; lecz nie przyjęto iego żądania, dla czego przybył wczoray z Amsterdamu i już instalowany został.

D. 7 obchodził tutejszy garoizon Francuzki nakazaną uroczystość żatoby z powodu zamordowania Francuzkich po- stów; lecz nikt się z naszych cywilnych władz, ani ministrow na niey nieznydo- wał tylko jeden Cysalpiński poseł Galedi; minister Francuzki był własnie chory.

Wczoray podali znowu obywatele Amsterdamscy proźbę, która rownie tak przeciwna była prawidłom terażnieyszego rządu iak przeszła. Ciało prawodawcze nie przyjąwszy iey, do dyrektorjatu odesłało.

Z Strasburga d. 5 Czerwca.

Dowiedzieliśmy się świezo, że jenerał Kalntrailles, który miał roszak udać się z swoją dywizyą dla zmocnienia jenera- ta Lecourbe na granicy Piemontu, pobi- wszy na dniu 27 maja insurgentow z Va- lais przy Leuck i zabrawszy im całą arty- leryą śpiesznym marszem puścił się przez Seipelberg i S. Jakoba ku dolinie Vedra i że złączył się z prawym skrzydłem jenera- ta Lecourbe przy S. Gotardzie; dnia 29 maja oddział woyska Austryackiego napo- tkął przy Devedro i po letkiej utarczce zupełnie go rozproszył. — Upewniaią, że lewe skrzydło jenerała Lecourbe zmocnio- ne zostało inną dywizyą od armii Mafse- ny, tak dalece, że jenerał Lecourbe za- częł działać zaczepnie przeciw jenerałowi Bellegarde w kantonie Uri i okolicach Schwitz. Stosownie więc do tego mało jest podobieństwa aby armia Arcy Xięcia Karola miała się daley w Szwajcaryą po-

suwać, z obawy aby przez Alpy Szwy-
carskie tył nie był iey wzięty. Z drugiey
strony przez S. Bernarda i gorę Cenis wie-
le przeszło woyska i zapewniają, że Fran-
cuzi mają w swych rękach Aoste i Suse.
Listy z Chamberi dodaia, że Wodeycy-
kowie i mieszkańcy prowincyi Perignoles
uzbroili się na stronę Francuzow tak dale-
ce, że cała strona Alpow na granicy Pie-
montu dobrze jest obsadzona woyskiem i
artylleryą. W tym samym stanie obrony
znaydują się Appeniny oddzielając, teraz
armią Moreau i Macdonalda od armii Au-
stryacko Rofsyyskiej zacząwszy od Koni,
aż do okolic Bozonii.

Z Kolonii d. 6. Czerwca.

Wyrok dyrektoryatu wykonawczego
pod dniem 16 Floreal stanowi, że dobra
hrabiego Metternich Winnebourg leżące
na lewym brzegu Rena na nowo sekwe-
strowane będą.

Drugi wyrok dyrektoryatu oznacza
czasy, w których departamenta lewego
brzegu Renu powinny dostawić furaze
na potrzebę armii. Stosownie ztym do
niego administracya śródkowa naszego
departamentu, na wyraźne żądanie jenerała
kommenderującego Mafseny postanowiła,
iż kantony Brubl, Luchenich, Zulpich,
Froitzheim, Duren, Kerpen, Bergheim,
Dormagen, Weiden, Elsen, Neufs, Oden-
kirchen, i Erkelenz dostawia w przypad-
ającej na nie ilości do wojennego magazy-
nu w Kolonii 5000 cetnarow pszenicy 1500
cetnarow żyta, 18,000 worow owsa, i
12,000 cetnarow siana. Ilość dostawiona
będzie oceniona podług targow w każdym
oddzielnie kantonie i w kontrybucyach na-
łożonych na rok 7my potrącona zostanie.
Procz tego 15 centimow od cetnara na mi-

le za dowoz zapłacone będzie. Powyżey
rzeczone furaze powinny bydź dostawione
w przeciagu jedney dekady.

Inny wyrok administracyi śródko-
wey nakazuje klasztory reformatow i do-
minikanow w Kolonii na koszaary ebrotic;
zakonnicy w nich mieszkający przeniosą
się na mieszkanie do kapucynow, i augus-
tyanow i wszystko co do nich należy z so-
bą zabiorą. — Rząd i ciato prawodawcze
Helweckie przy odgłosie artylleryi miey-
scowey przybyło dnia 31 maja do Berna.
Jenerał Chateaucneuf Randoa złożony z po-
wodu rozgłoszonych przed dwiema mie-
siącami fałszywych postrachow w depar-
tamencie niższego Renu, do stopnia swe-
go przywroconym został. Jenerał Mes-
nard ma kammendę nad korpusem woyska
Francuzkiego stojącym w starym Brisack,
gdzie zbudowano nadmostowy szaniec.
Jenerał Haupout od dni kilku tu się zaay-
duie, i wraz z jenerałem Vandamme i De-
caen przed kommissyą wojenną, której
jenerał Delaborde jest przyzidentem, sta-
wiony został.

Od Brzegow Menu d. 10. Czerwca.

Dowiadujemy się z Kalsel, że obnie
Kroiestwo Jmć Pruscy w towarzystwie
Xiężniczki Tour i Taxis i Xięcia następcy
Meklemburgskiego na dniu 8 t. m. przyby-
li do tego miasta. Listy z Petersburga do-
noszą o zaślubieniu W. Xiężniczki Heleny
z Xciem Meklemburg Schwerin, które od-
prawito się d. 16 p. m. z wielką okazało-
ścią. Między innemi wspaniałemi darami
P. Alop us konsyliarz tajny i członek de-
partamentu interesow zagranicznych znay-
dujący się teraz w Brunswiku otrzymał
order S. Alexandra Newskiego, a Xzc Ła-
puchin Portret Imperatorski dla noszenia

go na guziko. Co jest nie praktykownym w tym państwie zaszczytem. Dnia 15 odprawiono w Petersburgu uroczyste nabożeństwo spowodu pierwszego zwycięstwa wojsk Imperatorskich we Włoszech pod komendą F. M. Suwarowa. Imperator rozkazał w modlitwach głośno wymawiać imię Suwarowa, którego to honoru żaden jeszcze z generałów nie otrzymał. Na końcu tej ceremonii szesnasto letni syn Felda marszałka rzucił się do nog Monarchy dziękując mu za tak znakomitą łaskę wyświadczoną swojemu oycu. Wzruszony Monarcha zapytał się młodzieńca czyli nie chce udać się do oycy, młody Suwarow odpowiedział, iż to jego było najmocniejsze pragnienie. Wściekły więc, rzekł Imperator, zdaiesz się być godnym takiego Ojca synem. Młody Suwarow wiechał dnia 17 do Włoch. Podług listów z Monich wszyscy urlopnicy odebrali rozkaz stawiania się u swoich regimentów na d. 1 czerwca. Mowią, iż Elektor Palatyn ma dostawić 10,000 ludzi na kontyniens. Przez Bawaryą wiele przechodzi wojska Austryackiego, idącego złączyć się z armią.

Z Neapolu d. 3. Maia.

Jak tylko ogłoszono, że Francuzi cofną się z Neapolu, stronnicy króla na tychmiast podwoili swoje usiłowania, dla rozszerzenia insurrekcyi w prowincjach sąsiedzkich stolicy. Anglicy dla dopomoczenia im wysłali wojska w różnych miejscach między Neapolem i S. V. rone i każdego momentu obawiano się przybycia ich do stolicy; lecz wojska Francuskie wsparte od patriotów Neapolitańskich nie dały im dosyć czasu do złączenia się, uderzyły na nich i pobijwszy zupełnie rozpruśły. Anglicy i wojska królewskie po-

trafiliby schronić się na statki, lecz insurrekcyi, którzy chcieli się za nimi udać nie mogąc się na statkach pomieścić wielkiej dozoali kłęski.

Francuzi nie zostawili tu tylko sałgę zajmująca twierdzę Elme; w Kapui i Gaeta mają także małe załogi. Patrioci Neapolitańscy do tego momentu mocne okazują postanowienie wspierania dzielnie Francuzów w przypadku uderzenia na nich. Rząd tymczasowy zatrudnia się z pośpiechem rekrutowaniem i formowaniem nowych legionów: prowincye Pouille i Kalabrii dostawiły już 2 legiony ochotników; w kilku tygodniach mieć będziemy armię republikańską dosyć liczną. Ludwisargie i Fabryki broni śpieszną robotą są zatrudnione. Kommissya prawodawcza oddała jeszcze pod zarządzenie kommissvi wykonawczej 5 mill. aby na potrzeby armii użyte były.

Miasto nasze podobne jest do obozu; sama teraz gwardya narodowa czyni służbę i zajmuje twierdzę miasta i brzegów. Generał Macdonald przybył tu porawczoraj z swoimi przewodnikami, którzy nieśli zdobyte na nieprzyjacielach w ostatnich rozprawach sztandary. Wczoraj pojechał do Rzymu, gdzie jego straż tylna w tym momencie stanąć miała.

Z Konstantynopola d. 10. Maia.

Dnia 4 z rana kilku kuryerów z Palestyny lędem przybył, ch przywiźli wiadomość o potworney porażce Francuzów pod murami Atry. Ponieważ Porta niedawna podobnym doniesieniem, jako już po wiele razy zwiedziona, z tej przychony kazała ich aresztować i pogrozić ucięciem głowy, jeżeli ta wiadomość będzie fałszywą. We dwa dni potym toz samo

doniesienie przywiózł iony kuryer przysła-
ny iak mówią przez Dzedzara baszę. Na
koniec wczoray z wielkim ukontentowa-
niem N. Porty i miasta, P. Spencer Smith
odebrał Angielskiego kuryera od swego
brata z wiadomością, iż to zwycięztwo
odniesione było przez Turkow za pomocą
Angielskich officyerow, którzy służą w ar-
mii baszy. Podług depeszy Sidney Smith
Francuzi zostawili na placu bitwy 4000
ludzi, a reszta rozbiegła się na wszystkie
strony. Artyllerya i sprzety obozowe do-
stały się zwycięzcom, lecz niewiele zdo-
byto ielicow.

Doznaliśmy tu nowego pożaru. Ogień
zaiął się na placu sultana Achmeta, i le-
dwie cała ta część miasta niezostała spa-
loną, w 14'u godzinach 2000 domow stało
się tępem płomieni. Kapitan basza zwro-
cił na siebie wszystkich oczy przez dziel-
ność, którą w tym zdarzeniu okazał. Mo-
że on wiele zyszać na stawie, którey na-
był w tak okropnym momencie gdy cała
stolica mogła się stać kupą popiołow. —
Mowią, iż Francuzi wydali w Alexandryi
odezwę, w której zapewniają mieszkań-
cow, iż Moskale tajni nieprzyjaciele Mu-
sulmanow, Konstantynopol chcą opano-
wać.

Z Rzymu d. 12. Maia.

Jenerał Belair komendant wojsk
Francuzkich stojących w Rzeczypospolitey
Rzymskiej ogłosił powszechnę przebacze-
nie dla wszystkich osob składających ar-
mię Rzymską zbiegłych, a nawet tych
przeciwko którym już wydano wyroki.
Czas im oznaczono, w którym mają się
stawić w armii, po którym upłynionym
obchodzić się będą z nimi iako zbiegłe-
mi. Oj tego przebaczenia są wyłączeni

ci, którzy zbiegli dla noszenia broni prze-
ciw oyczyźnie. Konsulat postanowił, że
wszystkie przedmioty sztuki, iako to: o-
brazy, statui, &c. będące w kościołach
zniesionych i na sprzedaż wystawionych
będą zachowane dla Muzeum i od wszelkiej
przedaży wolne. Te nawet, które sprze-
dane odebrane zostaną.

Z Kopenhagi d. 25. Maia.

Przez zimną tego lata porę i ustawi-
czne deszcze, na które się ze wszystkich
stron żalą, została ozimina w wielu miej-
scach naszego kraiu, jeżeli nie zepsutą zu-
pełnie, to wzroście swoim wstrzyma-
ną. W Laland miały urodzaje przy-
teraźniejszey mokrey i zimney wiosnie
nawięcey ucierpieć, a w Jutlandyi nie-
dostatek żywności dla bydła, z przyczy-
ny tak długiey zimy nawięcey się wie-
śniakom dał ucziuć. W oddzie Kioege
leżało ieszcze przed kilką dniami bardzo
wiele lodu.

Przedwczorem przybyły do portu
Helsingera dwa Angielskie kutry Queen i
Hirth, z zabranym pod Norwedzkimi
brzegami Hollenderskim korsarzem Foss,
kapitana Jansea. Gdy 22 osob znajdujących
się na tym okręcie przeprowadzono
na będącą w tym porcie fregatę, zdarzył
się następujący przypadek: Dosyć nie o-
strożnie bez straży i officyerow czyniono
na mieyskim statku to przeprowadzenie;
Hollodrzy niespodziewając się najlepszego
traktowania na owej fregacie, odebra-
li szyprom styr statku i przybili do lądu.
Anglicy widząc to zaczęli do nich mocno
ognia dawać, i ten kontynuując ścigali
Hollendrow na lądzie aż do Hammer-
michle, gdzie od oddziału stojących tam
Duńskich strzelcow za pomocą szyprow

zaaresztowanemi zostali. Angielski officyer, który dobył sepady przeciw kommandującemu Duńskiemu officyerowi został także aresztowany. Jeden Hollenderski maytek został bardzo od Anglików skaliczony.

Z Kopenhagi d. 2. Czerwca.

Z rozkazu dworu naszego będzie 6 liniowych okrętów, 4 fregaty, 1 kuter, 1 brygantyna i 1 bombardier uzbroionych.

Angielscy maytkowie, którzy z powodu ostatniego zdarzenia w porcie Helsingör byli aresztowanemi, zostali kommandantom Angielskim wydani, na przyrzeczenie, iż będą do Anglii dla ukarania odesłanymi.

W gazecie Kopenhagskiej pod dniem 1 t. m. znalazł się urzędowa wiadomość o nadzwyczajnej burzy przy niestychanym łuskocie i wezbrania morza w Islandyi, która znaczne poczyniła szkody. Wicher zaczął się w nocy na 9 dzień stycznia r. t. wiał od 4 godziny z rana aż do 5 po południu, obalił 2 kościoły, wiele pałaczkowych szop, domów mieszkalnych i wielkie w 4 dystryktach poczynił szkody. Kołysanie nadzwyczajne morza poczyniło jeszcze większe. Morze wystąpiło na 300 sążni na ląd, zburzyło wiele łodzi, obaliło wiele domów i szop, zabrało z samego Guldbringe 90 łodzi. Wiele ludzi znajdowało się w bliskim niebezpieczeństwie życia; jednak tylko jeden człowiek zginął, który nie mógł się przedko śpiący złożyć wyratować.

Z Akwisgranu d. 8. Czerwca.

Wczoraj i dzisiaj przybyły tu trzy bataliony 91 pułbrygady i dwa szwadrony bywszego regimentu Chamborant. Wojska które isk mowiono są przeznaczone do obozu pod Leodyum, mają się udzić nad Ren za któremi poydzie 8 lub 9 tysięcy na toż samo przeznaczenie.

Od wyższego Renu d. 7. Czerwca.

Włosćianie uzbroieni Odelwald i Oberkappel, po odezwie w której jenerał Frabia Meerweld dziękuje im za patryotyczną usługę, powrócił do swoich domow. Na linii wzdłuż Renu zupełna teraz spokojność panuje i zdaie się że obydwie strony przestaną na wzajemnym sobie uważaniu, gdy tymczasem wielkie plaoy w Szwajcaryi i we Włoszech uskuteczaiane będą.

Z Florencyi d. 17. Maia.

Spokojność tu przywroconą została. Urzędników publicznych o których patryotyzmie powątpiewano złożono; nowych zakładników wybrano; gwardyą narodową zrekrutowano; środków skarbowych użyto; nowe odezwy wydano i rozrzucono; nakoniec wszelkie sposoby do przeszkodzenia przeciw rewolucyi przedsięwzięte zostały.

Z Rasztaft d. 3. Czerwca.

Łęczuch pierwszych straży w naszych okolicach zmocniony został; utrzymują, że Francuzi mają założyć oboz w okolicach Fort Louis. Asjutant jenerała Mainoni przybył dla wymiany do głównej kwatery w Gernsbach.

Redakcyja Gazety Krakowskiej uwiadomia Publiczność, iż pół roczna prenumerata na tę gazetę już się zaczęła. Z pocztą prenumerować można na każdym Pocztowcu, płacąc z góry za pół dwadzieścia siedem, a bez poczty u w Krakowie u J.P. Maysa pod Nrem 507 na Włocławskiej ulicy płacąc zł. pol. osmnaście na pół roku.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W E S R Z O D Ń D N I A 26 C Z E R W C A 1799.

Z Petersburga d. 28. Maia.

Dzisiejsza dworska nasza gazeta mieści w sobie zwyciężkie wiadomości feldmarszałka Suwatowa z Medyolanu. Między innymi przywiedzione w niej jest, że generał Moreau w bitwie przy Calzano znajdował się już w ręku husarow, ale się z nich wyratował. Z powodu tych zwycięstw zostali od Imperatora Jmć udarowani generał Rosenberg krzyżem i gwiazdą brylantami osadzonemi orderu Sgo Alexandra Newskiego, generał Szweykowski tym samym orderem, a Xzē Gortschakow i wiele innych officyerow orderem S. Anny.

Z Wenecyi d. 14. Czerwca.

Gazety nasze mieszczą w sobie w treści co następuje: W Palermo odebrano niespodziewaną wiadomość, że znaczna Francuzka flota pokazała się na śródziemnym morzu. Admirał Nelson wyszedł dnia 16 maja w pocy w 10 liniowych okrętow częścią Angielskich, częścią Portugalskich na morze, dla wyszukania iey, wysłał o raz począwszy okręt na Adryatyckie mo-

rze z wezwaniem, aby się Rosyjskie i Tureckie okręty z nim złączyły. W Palermo zdziwiła ta wiadomość niezmiernie wszystkich, ponieważ nikt niespodziewał się tak odważnego kroku.

Francuzki kommandant w Aleksandrya generał Gardanne, cofnął się d. 30 maja do cytadeli, poczym Austryackie i Rosyjskie woyska weszły do miasta. Francuzki kommandant doznał nieukontentowania będąc widzem żywey radości z jaką one od mieszkańców miasta przyjęte zostały. — F. Z. M. Kray ma swoją główną kwaterę w Castelluzzo przy Mantui; jest zatym nieprawda, żeby ią do Modeny miał przenieść. Pod nim kommanderującą blokadą generałowie Hohenzollern i Lattermann. Generał Ott udał się z znacznym korpusem ku Toskanii, dla przywrócenia tam dawnego stanu rzeczy. — Przez Parmę idą Austryackie woyska do Bononii. — Ferrarczykowie ofiarowali Cesarzowi 4000 zbroynych ludzi, dla walecznia (podług ich wyrazow) przeciw obmieszłej filozofii Francuzkiej.

W Medyolanie znaleziono w magazynach głównego cła wiele skrzyń z rzadkimi obrazami, które wywieziono z Rzymu, dobrze opatrzoną aptekę, 50 skrzyń z kościelnym srebrem, 40 pięknych powozów i wiele sukien, co wszystko na 2 mill. szacują. W jednym prywatnym domu znaleziono także wiele złota do Francuzów należącego, a nawet jedną skrzynię z złotem i sztabami. — We Włoszech mniemają, że Francuzka flotta prostą jest do Egiptu przeznaczona, dla wywiezienia stamtąd Buonapartego z jego żołnierzami do Włoch i wystawienia go przeciw walecznemu Suwarowi.

Z Bruzelli d. 3. Czerwea.

Oboz mający być założony przy Leodjum z samych prawie popisowych składać się będzie, który tu zbierają się w znaczney liczbie ze wszystkich stron rpltey.

Caterdziesta czwarta pułbrygada stojąca załogą w departamencie Pas de Calais dążąc do Leodyum jutro tu przybędzie. Większa część woyska będącego na załogach w przyłączonych departamentach też samo ma przeznaczenie.

Ustawa względem popisowych zawsze jest powodem do nowych rozruchów w różnych okręgach: w jednej wsi departamentu Skaldy urzędnik municipalny chcący przyspieszyć wyjście popisowych zabitym został. — Przed ośmiu dniami jeden bogaty Liwerant armii Francuskiej, oyciec 5 dzieci rodem z Gant, pokłucił się na teatrze z synem hrabiego Arberg, jenerała Austriackiego. Ztąd wypała poiedynek który ukończył się ze szkołą Liweranta, gdyż postrzałem z pistoletu śmiertelnie raniłoby został, a Arberg uciekł.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicji zachodniej, oznajmiają tym edyktem Jmę Panu Antoniemu Szezuckiemu, że Jakob Stadnicki tak przeciwko Maryannie z Knopkow Szezucki, iako też i onemu iako niegdy Kwieciana Szezuckiego sukcesorowi u sądów tych w sprawie o zapłucenie kwoty 37 zł. pol. i osobney 40 zł. pol. załobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga doproszył się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, iemu patrona tutejszego Ur. Rcyenbergiera, z jego szkodu i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpoczenie się: i ukończony zostanie; onk przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 12 sierpnia r. b. sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych szrodków prawą używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądza, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniechania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 6 Maia 1799.

Jg. Pietruski,
Elnberg.
Purischer.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis.
Galiciæ Occidentalis,
Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniy wiadomo czynią tym edyktem wierzycielom Pana Fabiana Szaniawskiego: że gdy na majątek tegoż pod dniem dzisiejszym konkurs podniesiony zosiąd, Pani Kunstancya z Starczyńskich Szaniawska Krydaryusza czyli dłuźnika żona, na tymczasową administratorkę dobr Konkursowi podległych jest ustanowiona. Orzaymuie się oraz tymże wierzycielom, że Panu Macharzyńskiemu Komornikowi Chęcińkiemu jest zlecono: ażeby do dobr Drzewicy ziachał, połowy tychże dobr do Konkursu należącey inwentarz spisać, i tąż połowę przywiozszy detaxatorow Pana Jozefa Kiernickiego i Pana Jana Kownackiego, otaxował i tak inwentarz jak akt detaxacji co prędzey sądom tuteyszym przestał. Ktorey inwentary i detaxacyi wierzyciele przytomnemi być mogą.

W Krakowie dnia 17 Czerwea 1799 roku.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachoniy.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniy oznaymują tym edyktem Panu Wktorowi Morawiemu i Pani Antoninie z Moranich Sliwicki: że Pan Ignacy Maleski usadow tych, ozdaci: rachunkow z tradycjonalney posesyi i Woytostwa otaxary, za i b na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie obż łowani zostali, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduią się, onymże adwokata tuteyszego Pana Billewicza z ich szkoda i i b kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpoczęt się i ukonczony będzie: oni przeto edyktem niniejszym tym końcem up mianują: ażeby wczasie przywołitym sami staceli, albo jeżeli jakie mają Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych śródkow prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osadza; ile że w przeciwnym razie wsz lłą niepomyślność z zaniedbania wykonać mogąca sami sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.

Olochowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniy. w Krakowie dnia 27 Maja 1799.

Wenmann.

Cesarsko Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniy oznaymują tym Edyktem: że skut k podniesi nego utax, pod dniem 15 maja r. b konkursu, na urząd regenta aktow grodzkich Krakowskich na mi see Pana Augustyna Korciowskiego, na regenta aktow ziemskich Radomskich, i na regenta aktow ziemskich Chęcińskich na miejsce Pana Stanisława Kamińskiego i Pana Felixa Nowowiejskiego, ustalię. W Krakowie d. 19 Czerwea 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. Kr. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniy.

Ces. Krol pełnomocney Komisyi Galicyi Zachodniy — Podług odczyty Krol. Węgierskiego Rządu namiestniczego w Budzie pod 16 kwietnia b r wzywają się krowni smontey w mieście Eperies Janny Suzanny Griller, ktora znaczny majątek składający się z 1308 1/2 kr gr owizny, tużież gruntow i ruchomości &c. pozostawita, i krewnych swoich dzie dziami ustanowita, którzy zaś naydley do 16 styczniá 1800 przed magistratem miasta Eperies osobiscie stawic mają. W Krakowie 27 Maja 1799 roku.

Baron de Gallenfels.

Dnia 16 Lipca r. b. 1799 o godzinie 9 albo 10 z rana w prefekturze Radłowskiej Cęs. Kr. kancelaryi przez publiczną aukcyą 350 korcy Pszenicy za gotowe pieniądze sprzedane będzie.

Do tego sprzedania prætium fisci podług Tarnowskiego magistratu prefekturze do- stawionego Targowego listu ustanowione będzie.

Ciężcy Kupcowie w kancelaryi Radłowskiej w wyżej wyrażony dzień nadgłosisię mogą. W Radłowie d. 6 Czerwca 1799.

K. Prokiesz, adiunkt dyrekcyi.

Niniejszemi podaje się do wiadomości każdego, iż dnia 7 i 8 sierpnia 1799 roku między innemi realnościami, także tutejsze maydany potażów przez ucytacyę na rok ieden od 1 Listopada 1799 aż do tego czasu 1800 roku z ostrzeżeniem wyższego potwier- dzenia pojedynczo zaarędowne będą iako to;

1. Robienie potażu w Wzdolach na 2 kociołki 487 Z.R.
2. deto deto na Woli na 1 kociołek 250 . . . 8 K.
3. deto deto w Bronkowicach na 1 kociołek 250 . . . 15 .

Chęć licytowania mający opatrzeni z zwyczajnym wadium, czyli sumną za ręczającą dla stawienia się do tutejszej kancelaryi Oberamtu Bodzieckiego w wyż wyrażonych dniach zaprasza się.

Przez C. K. Oberamt Bodzecki dnia 17 Maja 1799.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wiadomo czynią tym edyktem publicznym Janu Michałowi Wąsowiczowi na Podolu pod Rządem Rofsyjskim znaydowac się mającemu; że oycie jego Pan Karol Dunin Wąsowicz Wdowiec w wiosce swej dziedziczny Janikowie w cyrkule Radomskim dnia 29go Listopada 1798 R. z tym się pożegnał światem testament zostawiwszy; ktorego Kopia w tutejszych C. K. sądow szlach: Registraturze, każdemu, komu na tym zuleży, wyciąć wolno. Jemu oraz Michałowi Wąsowiczowi zaleca się: ażeby oświadczenie swoje względem obięcia lub zrze zenia się dziedzictwa po oycu w przeciągu Roku iednego i niezdział sześciu do sądow tutejszych podał; gdyż niezgłoszenie się jego uważanoby (podług prawa cywilnego część II. §. 628) za wyrzeczenie się prawa do dziedzictwa oyczystego. Dan w Krakowie d 20 Kwietnia 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej edyktem niniejszym wiadomo czynią; że dobra Bierwece, w cyrkule Radomskim leżące, do masy krydalney Michała Chroszciskiego należące dnia 10 lipca roku tego, pod następującymi warunkami przez publiczną licytacyą więcej dającemu na rok w dzierżawę puśczone będą. Imo. Kontrakt arendowny na rok ieden zawarty będzie z tym dodatkiem, że jeżeli po upłynięciu tym roku posesyji dzieżawney dekret klasyfikacyjny czyli Kolokacyjny nie zapadnie, a zatym dobra rzeczzone dziedzictwem sprzedane nie będą, dzierżawca i na drugi rok iuz bez wszelkiej licytacyi publiczney przy posesyji arendowney pod temiż warunkami utrzyma się.

2do. Cena szacunkowa do arędy w kwocie 1500 zł. pol. przy licytacyi będzie założona.

3tio. Dzierżawca przy publiczney licytacyi ogłoszony, kwotę zgory do depozytu sądowego wniesić powinien, i do posesyji nie będzie w przed przypuszczonym, dopoki się rewersem depozytu przez Panem Ryszkowskim administratorem masy krydalney nie wykuze.

4to. Dzierżawca procz czynszu dzierżawy, podatki skarbowe, ciężary gruntowe

i iurysdykcyą dworską co do interesów politycznych własnym kosztem ponosić będzie obowiązany.

5to. Dla wygody arędownego posseссора 100 fur iednosprężaynych drzewa, z powywiacanych czyli powalonych nie potrzebnych drzew naznacza się, które za asygnacyą Pana administratora wolno z Lasow brać będzie mogł ale.

6to. Obowiazkiem będzie dzierzawnego posseссора reparacye budynkow, co się ieh utrzymania w całosci tycze, swym własnym kosztem czynić, to jest: ażeby budynki w takim stanie mąsio oddane były, w jakim są odebrane.

7mo. Dzierżawca kaucyą ce non desolando (to jest: że nie nie spustoszy ale w dobrym utrzyma stanie;) w kwocie 1500 zł. pol. dać winien będzie.

8vo. Gdyby nakoniec dzierzawca kwoty roczney arędowncy nie złożył, nowa licytacyą iego kosztem publikowana będzie.

Wszyscy zatym, ktorzy dobr rzeczonych wręde sobie życzą; mają się na terminie wzwyz wyrażonym o godzinie 9 z rana w C. K. Forum tuteyszym znajdować.

W Krakowie dnia 12 Czerwca 1799:

Jozef de Nikorowicz.

W. Koskoschny.

Morak.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej edyktem niniejszym wiadomo czynią: że dobra Klucza Ofsolińskiego i dobra Klucza Ckożonowskiego do musy Krydalney Ofsolińskiego należące, a to w prawdzie: dobra pierwsze w cenie szacunkowej 22,254 zł. 10 $\frac{1}{2}$ gr. pol. drugie zaś w kwocie 18,872 zł. 1 gr. pol. na rok ieden mający być zapłaconey, dnia 10go Lipca R. tego o godzinie 9 z rana, przez publiczną licytacyą więcej dajacemu w dzierzawę dane będą.

Ktokolwiek zatym dobr rzeczonych waręde sobie życzy, niech się rzeczzonego dnia i godziny tu w Forum zna. dzie.

Wolno jest każdemu warunki dzierzawy, dobr tych inwentarze i detaxacyą przyzryć w sądowej Registraturze. W Krakowie d. 15 Czerwca 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej edyktem niniejszym wiadomo czynią: że gdy do licytowania Białoźbrzezi Jozefa Boskiego dziedzicznych w cyrkule Radomskim leżących na terminie dnia 27 maiu R. tego wyznaczonym w C. K. Forum tuteyszym nikt się nie znajdował; dobra rzeczone powtornie dnia 10 Lipca R. tego iako na drugim terminie na sprzedaż przez licytacyą podane będą. A gdyby dobru te i na tym drugim terminie nad cenę szacunkową w kwocie 97096 zł. pol. (potrąciwszy expens gruntową) ustanowioną, lub przynajmniej w tej cenie szacunkowej sprzedane być nie mogły; tedy na trzecim mającym być ogłoszonym terminie, nawet w niższej cenie, iak oszacowane były, sprzedane będą. Wszyscy zatym dobr tych nabydzi sobie życzący, niech się na dniu wyzey wyrażonym to jest 10 Lipca R. tego w C. K. Forum tuteyszym o godzinie 9 z rana znajdą.

Wolno jest każdemu akt detaxacyi dobr tych przyzryć sobie w Registraturze sądowej. W Krakowie dnia 29 maiu 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
Ascher.

Urodzony Adam Szydłowski dziedzie Repek w cyrkuie Siedleckim, przypadają-
ca na tego pożyczkę wojenną tak jak i przeszłego roku na dobrowolny podatek wo-
jenny ofiarował, nie żądając na to rządowej obligacyi, za którą patryotyczny uczy-
nek tenuz imi niem wysokich Rządow krajowych dekret pochwały dano. W Krako-
wie dnia 17 Maja.

Lubelskie gremium kupieckie zrzekło się obligacyi rządowej, za ofiarowaną
ryczałtem na ten rok pożyczkę wojenną podług potencji należęcej, za co tenuz ukon-
tentowanie wysokich Rządow krajowych oświadczone. W Krakowie 24 Maja.

Przybyły ze Lwowa, u wielu dworow za guwernera będący i dobrego urodzenia
 cudzoziemiec, opatrzony zaswiadczeniami, umiejący języki Francuzki, Łaciński, Nie-
miecki i Polski, życzy sobie bydź u dworu stosownie do swej zdatności umieszczony.
 Dowiedzieć się o nim można w Kantorze Gazety Krakowskiej.

C K sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniemy wiadomo czynią tym
 edyktem publicznym: że Prowenta czyli dochody plebanii w Beyscach w cyrkuie Ke-
leckim leżącey w szacunku 74 000 zł. pol. ustanowione dnia 25 czerwca roku tego w
 roczną dzierżawę przez publiczną licytacyą wypuszczone będą.

Wszyscy zatem rzeczony Prowenty w arendę sobie życzący, mają się na ter-
 minie wyżej wyrażonym w C. K. Forum tuteyszem o godzinie 9 rano znajdować. Tej
 arendy życzącym sobie wolno jest warunki teyże dzierżawy w sądowney przeyrzyc
 registraturze. W Krakowie d. 5 Czerwca 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniemy.
Ascher.

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio presentis Elucti hisce
 insinuator, quod nimirum Juæus Mosiek Herszkowicz incola Lubli: ad hunc magis-
 tratum ad versus Judæus Samuel Judkowitz & Chaja Corji, atque Judka Szmulowicz
 illorum filium Varsovie degentes in causa pñcto solo ionis summae inunum junctæ 544
 f. p. cum Usuris ac Litis Expensis Libellum porrexerit Judicisque opem quo ad id jusu-
 tis exigui impleraverit cum autem Magistratus ob plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris
 absentiam ipsorum hic loci degentem advocatum Stanislaum Zielński ipsorum periculo
& impendio qua curatorem constituerit cum quo etiam Lis contestata in conformitate
 præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Jud. Cod. agitabitur, atque etiam termi-
 nabitur. Ideo ipsi eum in se admonemur, ut pro die 6. Augusti a. 1799 hora 9
 mane in loco judicii aut ipsi met comparereant vel dato curatori si que forte haberent ja-
 ris sui adminicula tempestive transmittant, vel denique alium quemlibet in mandatarium
 constituent. Magistratu quo eundem denuntiamus & pro ordine præscripto ea juris ad-
 hibeant modis quæ a suo defensionem maxime efficiat esse judic. v. nati, ut pote quod
 secus adversus firmo coactioni sine sæq. blas. non ut ipsis imputamus non debuit uti.
 enio santium præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges. Datum Lublini die
 3. Mait 1799.

Vrabetz.

Gruell.

Greber.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Regio. Civitatis
Lublinensis

ykiewicz, Serius.

Cesarsko Krolewskie sądo Szlachecki Krakowskie G licy Z- u oniey P na
 Bonawenture Bąkowskiego (gdy naypier s y C K sądownych pozew Edyktalny dnia
 31 marca 1798 roku wydany ani sam osobie, ani przez wyznaczonę sobie zastę-
 pce w osobie jedreia Rafłowicza, do dziedzictwa o czystego po ś. p. Stanisława e
 Bąkowskim i macierzystego po ś. p. Franciszce z Kraszkowskich, Bąkowski dotąd się

niegłośność) Edyktem niniejszym stosownie do §. 627 Części II. Prawa cywilnego powtornie wzywają, gdyż inaczej po upływie terminie prawem przepisany substancya z sukcesorami zgłaszającymi się pertraktowana będzie. W Krakowie dnia 1 czerwca 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich
Galicyi zachodniej.

Ponieważ szlachetny P. Woyciechowski Dzierżawca Tarnowskiej szpitalney Præbendy S. Ducha, na uczyniony w poblizszych Przes. Ces. Kr. urzędach cyrkularnych z strony tuteyszey prefektury cytacji Edyktu pod dniem 28 kwietnia t. r. Nr. 71 podług którego wspomnionemu J. P. Woyciechowskiemu w 6 tygodniach termin do stawienia się w Radłowskiej prefekturze oznaczonym był, ani do podpisu z nim na 3 nadal następujące to jest: od 4 września 1798 aż do 3 września 1801 roku zawartego kontraktu, i tym mniej do zapłacenia roczney arędowney kwoty stawil się; więc prefektura widzi się być przymuszoną wspomnioną Præbendę szpitalną powtornie na 3 lata to jest: od 4 września 1799 aż do 3 września 1802 ochotę mającemu zaarendować

Do tey licytacyi dzień 18 przyszłego miesiąca lipca b. r. oznacza się, przy ktorey prætium fisci podług ostaleczney arendy w 60 zł. ryń. przedsięwzięta będzie. Więc

Ochotę mający takowey arendy na zwyz oznaczony dzień miesiąca koło 9 i 10 godzinie z rana w C. Kr. Tarnowskiej kancelaryi cyrkularney z tym dokładem zapraszają się, że każdy licytant z tey w dzierżawę puszczałoy prebendy należące vadium przed licytacyą do rąk agitującej kommissyi oddać, i ktorem takową arendę otrzyma na okrycie całorocznego quantum arędy autentyczną kaucyą w przeciągu niedzieli 6 od daty licytacyi złożyć obowiązany będzie.

Dalsze kondycye w Radłowskiej Prefekturze każdego czasu zobaczyć można. W Radłowie dnia 10 Czerwca 1799.

Franz, prefekt.

Dobra dziedziczne w cyrkule Sandomirskim leżące, to jest miasteczko Rakow z wsiami Bar-do, Papolec, Rembow, Zalesie, Podgrodzie, Jamno, Podzamcze, Kierdony, w swoim obrębie nieprzedzielone innymi dobrami, są do sprzedania. Zyczący sobie nabyć pomienione dobra, zechwajmy na miejsce tamże, i onych stan zobaczyć, i o cenę kupna ugodzić się i ułożyć może.

Licytacya Dobr Ziemskich.

Z rezolucyi kommissyi bankowey przez Najjaśniejsze dwa dwory Cesarskie i Krolewsko Praski wyznaczony dnia 9 miesiąca Marca 1799 r. zapadkey, w Warszawie agitującej się. Administracya mafsy kredalney zmarłego Karola Schultza bywszego bankiera Warszawskiego, nwiadomia Przeswiełtnej Publiczności, iż Przeswiełtina Regencya Warszawska pod dniem 8 mca Lutego, roku bieżącego z podpisem J. W. de Meyer prezesa teyże Regencyi w tych słowach wydała publiczne obwieszczenie:

Podaliśmy niniejszym do wiadomości, iż na instancyą główney tuteyszey bankowey Kommissyi dobra Łomienki i Młociny, do Mafsy konkursowey bankiera Schultza należące, w powiecie Warszawskim leżące, których wartość podług przyłączoney tu Autentycznej kopii tacy, to jest: Młocin 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, a Łomienki 66,997 talarow, 15 srebrnych groszy ustanowiona jest, i ktore dotąd wspólnie posiadane były, z osobna publicznie więczy dającym sprzedane być mają. Daliśmy przeto takowe wzywy rzeczony dobra Młociny i Łomienki do sprzedaży, kupić one ochotę mający, wraz z wszelkimi do nich przyległosciami, prawem i jurysdykcyą tak, iako takowe wzywy wzmiankowaney intracie opisane są z taxowaną summą, to jest: 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, i 66,997 talarow, 15 srebr. gro., wzywając wszystkich tych, którzyby rzeczony dobra z przyległosciami kupić intencyonowani byli, a którym prawo oneż posiadać dozwała, i podług offerencyi byli w stanie zapłacenia, niniejszym, aby na terminach trzech, to jest: 24 junia, 24 7b is i 24 xbrisa 1799 przed nominowanym kommissarzem, regencyi konsyliarzem Baumann do licytacji wyznaczonych, z którym trzeci ostatni prekludującym jest, w tuteyszey kraiovey regencyi, o godzinie 9 ranney, albo osobiscie, albo przez jednego z liczby tuteyszych justice kommissarzy (do czego wam się kryminalni konsyliarze Kryeger i Resteyner, konsyliarze wyzsi akcyzy i cła Kosiorowski i Szulce, oraz justice kommissarze v. Winterfeld, Kolheim, Wlokka, Klettke i Rinke nominują się) mającego być obra-nego specyjalnego plenipotentą, stawili się, oferty swe podali, a potym oczekiwali, iż plus licitans, na poprzedzającym wprzody zezwoleniem wyżej rzeczony bankowey kommissyi niezawodnie przybi-

cie onych, zyskać ma, i na późniejsze potym oferty żaden dalszy wzgląd wzięty i zwrócony nie będzie. — Protokoły orzedowe nakoniec, na fundamentie których wyżej wzmiankowana taxa dobr tych sporządzona jest, mogą być każdego czasu w archiwum naszej tuteyszey Południowo Pruskiej Regencyi przyezrane. — Dnia 29 miesiąca Marca 1799 roku.

Karol Szulborski prokurator mp.

Jan Troczyński administrator mp.

Jan Müller administrator mp.

Andrzej Paeygiełowicz administrator mp.

Jednomyślne Publicandum Trzech Najjaśniejszych dworow, Względem ich Poddanych więcej niż pod jednym Panowaniem osiadłych.

Kommissya wspólna trzech Najjaśniejszych dworow do uregulowania długow Krola Jmć i bywszey Rzeczypospolitey Polskiej, specjalnemi od swych respective dworow zleceniami, do wydania Publicandum, w celu uwiadomienia poddanych wspólnych trzech Najjaśniejszych dworow, o postanowieniach, które jednomyślnie względem nich są przedsięwzięte, umocowaną zostawszy, deklaruje.

1. Iż trzy Najjaśniejsze dwory w nieodzownym przedsięwzięciu dopełnienia wszelkich warunkow w konwencyi d. 15 i 26 Januariu 1797 podpisanej, względem poddanych wspólnych zawartych trwają
2. Iż te warunki znajdujące się powszechnie w artykułach XI. i XII. wyżej rzezony Konwencyi dnia 15 i 26 Jan. 1797 dla powszechney wiadomości wszystkich ogólnie i każdego z osobna do czego to należeć będzie, przytaczają się tu iak następuio.

W artykule XI. jest wyrażono.

“ Wysokie trzy dwory dostrzegłszy wszelkich niedogodności złączonych z iestestwem poddanych poczytywanych dotąd za poddanych wspólnych, z przyczyny posiadanych przez nich w wzajemnych Państwach polsejszy, iednomyślnie się zgodzili, nie cierpieć na potym, aby którykolwiek z ich poddanych, mogli być uważany za wspólnego, tudzież żeby iestestwo tychże iako i nazwisko na przyszłe czasy zupełnie zniesione zostały; przeto w uskutecznieniu tego, każdy ze wzajemnych poddanych polsejsze więcej iak w wiedam Państwie mający, w pięcioletnim przeciągu czasu, za siebie i swych dzieci i sukcesorow, równie iako i za małoletnich, nad któremi opieka wedle praw jest mu powierzona, powinien będzie uroczyście się deklarować względem wyboru monarchii którą sobie obrał, w którym to wyborze najmnieyszey od nikogo przeszkody doznawać nie może. Takowy zaś wybór raz uczyniwszy, nie będzie mu wolno pod iakimkolwiek bądź pozorem od niego się cofnąć, a takowy wybór będzie równie obowiązującym i nieodmiennym dla niego, iego dzieci i sukcesorow, iako też pod iego opieką zostających sierot, a to pod karą skonfiskowania pozostałych przeciwko postanowieniom tego artykułu, polsejszy. Wyokie umawiające się strony, obowiązują się iak nawiącznie dostrzegać wypełnienia tey ustawy, z ktorey zobopólna i wzajemna korzyść dla poddanych, nie uznana ani zaniedbaną być nie może.

Artykuł XII.

“ Chcąc pogodzić te bezpieczeństwa i przeczności żródky z dobrem swych poddanych, wysokie umawiające się strony zgodziły się na pozwolenie im pięcioletniego przeciągu czasu, aby w nim mogli sprzedać lub zamienić pod najzyskownieyszymi kondycyami dobra i inne ich gruntowe prawa, któreby mieć mogli w państwach, oprócz w tym, które sobie na zostawanie pod nim iako iego właściwi poddani obrali. Podobnymże sposobem ma być postąpiono względem sukceszy i innych dobr na wzajem w przyszłości tak z kontraktow ślubnych lub innym iakim sposobem spaść na nich mogących, które to dziedzictwa i inne dobra iakimkolwiek bądź prawem i tytułem w obym państwie spadłe, podobnie w przeciągu lat pięciu sprzedane być mają; gdyby zaś kto po upłynionym tym przeciągu czasu zadosyc tym przepisom nieuczynił, tedy wszystkie te własności i prawa tym samym konfiskacie wzajemnie w trzech państwach podpadną. We wszystkich tych przypadkach, summy z takowych sprzedaży wynikające, i które wzajemni poddani do przewiezienia z iednego państwa do tego, które sobie do osiadłości wybrali, mieć będą; nie mogą ani będą mogły być podługane pod prawo opłaty dziesiątego grosza, ani pod inne iakiekolwiek, któreby na przewożenie podobnych summ w wzajemnych państwach existować mogły. „

3. Iż trzy Najjaś. Mocarstwa w celu dopełnienia wyżej rzezonych w XI. i XII. Artykule zawartych warunkow, chcą mieć zachowany przeciąg ten pięcioletni czasu od 8 Marca 1797 do 8 tegoż miesiąca 1802 roku.

Libo już publikacye względem poddanych nazwanych wspólnemi w każdym respective państwie trzech N. Mocarstw, osobno powydawane zostały, wszelako przez szczególną oycowską staranność o dobro swych wzajemnych poddanych, podobno się N. trzem Dworom zalecić wspólney swey Kommissyi do uregulowania długow Krola i bywszey Rzeczypospolitey, aby unieysze iednomyślne publicandum w imieniu tychże trzech N. Dworow. końcem uwiadomienia ich wzajemnych poddanych, uważanych dotąd pod ogólnym nazwiskiem Wspólnych, o tym, czego się w tey mierze trzymać mają, wydała. Dan w Warszawie dnia 19 30 Maia 1799 roku.

Kommissya wspólna trzech Najjaśniejszych dworow do uregulowania długow Krola Jmć i bywszey Rzeczypospolitey Polskiej.